

Sygn. akt II AKzw 82/14

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny II Wydział Karny w Rzeszowie

na posiedzeniu w składzie:

Przewodniczący:	SSA Piotr Moskwa
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paweł Szemberski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie
– Stanisława Rokity

po rozpoznaniu sprawy skazanego **K. P. (1)**

z powodu zażalenia dyrektora Zakładu Karnego w U.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 20 stycznia 2014 r. sygn. akt III Kow 2602/13/el

o umorzeniu postępowania w przedmiocie udzielenia zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.

postanawia:

I. ***utrzymać*** w mocy zaskarżone postanowienie,

II. wydatkami związanymi z postępowaniem odwoławczym obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Krośnie umorzył postępowanie z wniosku skazanego K. P. (1) o udzielenie zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył dyrektor zakładu karnego, kwestionując prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Zdaniem tego skarżącego, popartego orzeczeniami sądów, w tego rodzaju sprawach decydujące znaczenie ma nie ilość łącznie orzeczonych kar wobec skazanego, a wymiar kary podlegającej wykonaniu w chwili orzekania o dozorze elektronicznym.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, co następuje:

Zażalenie dyrektora zakładu karnego nie jest zasadne i w związku z tym nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości, iż kluczowym w realiach niniejszej sprawy jest ustalenie czy skazany K. P. (1) spełnia wymóg formalny, o jakim mowa w art. 6 ust. 4 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności

poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (Dz. U. 2010 r., nr 142, poz. 960 j.t. ze zm.), o ile przyjmie się, że przepis ten ma w ogóle zastosowanie w omawianym przypadku z uwagi na treść art. 7 tejże ustawy.

W tym zakresie skarżący prezentuje odmienną od Sądu I instancji wykładnię tegoż przepisu i wywodzi, iż decydujące znaczenie ma nie ilość orzeczonych kar wobec skazanego, a wymiar kary podlegającej wykonaniu w chwili orzekania o dozorze elektronicznym. Na poparcie swojego stanowiska żalący się przytacza stanowisko Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wyrażone w postanowieniu z dnia 12 września 2012 r., sygn. akt II AKZw 783/12.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie nie podziela tego stanowiska.

Z treści wskazanego wyżej przepisu wynika bowiem, że przepisy dotyczące zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego stosuje się odpowiednio do skazanego, któremu wymierzono dwie lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno, nieprzekraczających w sumie jednego roku (art. 6 ust. 4).

Już sama wykładnia gramatyczna tegoż przepisu sprzeciwia się przyjęciu, że chodził tu o sumę kar, które nadają się do wykonania w chwili orzekania o dozorze elektronicznym. Wszak mowa tam jest o karach pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno, a nie o karach wykonywanych. Gdyby natomiast ustawodawca chciał odmiennie uregulować tę kwestię mógł w powołanym wyżej przepisie zawrzeć sformułowanie, iż ograniczenie, o który tam mowa dotyczy kar pozostałych do wykonania, czego przecież nie uczynił.

W tym miejscu przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał na prymat wykładni gramatycznej nad innymi, uznając, że inne wykładnie mogą być uzupełniająco stosowane jedynie w wypadku, gdy wykładnia gramatyczna nie daje jednoznacznej odpowiedzi w zakresie interpretacji danego przepisu (por. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., sygn. akt V KK 337/03, OSNwSK 2004/1/700, Prok. i Pr. – wkł. 2004/11-12/5). W omawianym natomiast przypadku, zdaniem Sądu Apelacyjnego, taka sytuacja nie zachodzi.

Ponadto do takiej interpretacji omawianego przepisu nie może prowadzić również odniesienie się do wykładni celowościowej, tak akcentowanej w treści orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, na które powołuje się skarżący. W kontekście wywodów tam zaprezentowanych przypomnieć należy, że zgodnie z założeniami projektu do ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, system ten ma dawać szansę na stosowanie represji karnej wobec sprawców tzw. drobnych przestępstw. Z jednej strony ma on być na tyle dolegliwy, aby spełniać postulat sprawiedliwej odpłaty, a z drugiej strony nie nieść za sobą negatywnych skutków, które towarzyszą nawet krótkiej izolacji więziennej (np. wzajemna demoralizacja skazanych).

Z powyższego wynika, iż może on odnosić się tylko do skazanych, którzy nie są niebezpieczni, czy zdemoralizowani, i dlatego też w tym systemie może być wykonywana krótkoterminowa kara pozbawienia wolności tylko wobec takich sprawców. Treść natomiast omawianego przepisu (art. 6 ust 4 powołanej wyżej ustawy) w powiązaniu z treścią uzasadniania projektu tej ustawy wskazuje jednoznacznie, że podstawowym kryterium oceny stopnia demoralizacji skazanych w kontekście tej ustawy jest wymiar orzeczonych względem nich kar jednostkowych, lub też sumy tych kar odbywanych kolejno. Z założenia więc ustawodawca przyjmuje, że osoby, wobec których orzeczono kary jednostkowe w wymiarze przekraczającym 1 rok, lub kary jednostkowe (kolejno odbywane), których suma przekracza ten próg są na tyle zdemoralizowane, iż nie ma w ich przypadku gwarancji, że kara odbywana w systemie dozoru elektronicznego spełni swe cele.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, zwrócić przede wszystkim należy uwagę na to, że skazany K. P. (2) w izolacji więziennej przebywa nieprzerwanie od dnia 12 listopada 2011 r. Już sam ten fakt pozwala przyjąć, że przesłanka związana z uniknięciem negatywnych skutków, które towarzyszą nawet „krótkiej izolacji więziennej” (np. wzajemna demoralizacja skazanych) w tym przypadku nie zachodzi. Jedyną więc okolicznością, na którą wskazywano również w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 7 września 2007 r., jest potrzeba skrócenia czasu oczekiwania na odbycie kary pozbawienia wolności związanego z „przeludnieniem w jednostkach penitencjarnych”. Ten jednak cel

ustawodawcy nie może mieć decydującego charakteru i przesłaniać literalnego brzmienia omawianego wcześniej przepisu, a w konsekwencji prowadzić do stosowania tej ustawy wbrew jej głównym założeniom.

Reasumując stwierdzić należy, że o zaistnieniu przesłanki formalnej z art. 6 ust. 4 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o wykonaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego nie decyduje suma kar, jaka pozostała do odbycia w momencie orzekania w tym przedmiocie, lecz suma kar jakie skazany kolejno odbywał.

Inną natomiast kwestią jest to, co jak się wydaje umknęło należytej uwadze Sądu I instancji, jak i skarżącemu, że skazany K. P. (1) ma aktualnie do odbycia jedynie zastępcze kary pozbawienia wolności za orzeczoną grzywnę i karę ograniczenia wolności. W tym więc wypadku zastosowanie będzie miał art. 7 powołanej wyżej ustawy, który stanowi, że przepisy tej ustawy stosuje się także do skazanego, wobec którego orzeczono zastępczą karę pozbawienia wolności za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Stosunkowo lakoniczna treść tego przepisu nie pozwala jednak, przy posłużeniu się jedynie wykładnią gramatyczną, na odtworzenie woli ustawodawcy, co do warunków stosowania dozoru w odniesieniu to tego rodzaju kar pozbawienia wolności. Bardzo oszczędne w tym zakresie jest również uzasadnienie projektu ustawy. Budzi więc wątpliwości w szczególności to, czy w przypadku zastępczej kary pozbawienia wolności jest konieczne spełnienie warunków określonych w art. 6 ust. 1-4 czy też art. 7 statuuje niezależne od regulacji art. 6 pole zastosowania dozoru elektronicznego, wolne od wskazanych tam ograniczeń. Gramatyczna bowiem wykładnia artykułu 7, który mówi o stosowaniu do kary zastępczej "przepisów ustawy", może wskazywać na potrzebę stosowania również w tym zakresie przepisów art. 6 ust. 1-4. Do innych wniosków prowadzić może natomiast wykładnia systemowa. Skoro bowiem w art. 7 zawarto odrębną normę dotyczącą kar zastępczych pozbawienia wolności, oznaczać to może, że zamiarem ustawodawcy było coś więcej. Trafny więc wydawać się może wniosek, że art. 7 kreuje kolejny po art. 6 ust. 1 i 2 niezależny od tych przepisów zakres przedmiotowy zastosowania dozoru elektronicznego (tak Michał Rusinek „Komentarz do art. 7 ustawy o wykonaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, Oficyna 2010).

W ocenie jednak Sądu Apelacyjnego nie jest możliwe całkowite oderwanie dozoru elektronicznego, stosowanego do kary zastępczej pozbawienia wolności, od warunków określonych w art. 6, który prócz przepisów „technicznych” dotyczących warunków niezbędnych do udzielenia dozoru (ust. 3, 4, 5) zawiera również regulacje ograniczające krąg podmiotów wobec których możliwe jest zastosowanie tego trybu odbywania kary pozbawienia wolności. Przepisy te wyrażają przecież wprost wolę ustawodawcy, który założył, że ustawę tę można stosować jedynie do sprawców drobnych przestępstw, wobec których orzeczono krótkoterminowe kary pozbawienia wolności, co zresztą, jak wyżej wykazano, znalazło również wyraz w uzasadnieniu projektu tej ustawy. W tym stanie rzeczy wykładnia systemowa nie może odgrywać decydującej roli przy interpretacji tej normy, w szczególności, gdy wykładnia gramatyczna w korelacji z celowościową uzasadnia odmienną interpretację tego przepisu. W konsekwencji należy stanąć na stanowisku, że w przypadku zastępczej kary pozbawienia wolności konieczne jest niewątpliwie spełnienie warunków ogólnych wykonywania dozoru, wynikających z art. 6. Zastępcza kara pozbawienia wolności może być zatem wykonana w systemie dozoru elektronicznego za zgodą skazanego i pełnoletnich osób z nim zamieszkujących, jeśli skazany posiada stałe, odpowiednie dla funkcjonowania systemu miejsce pobytu i nie stoją temu na przeszkodzie inne warunki techniczne. W przypadku stosowania dozoru elektronicznego do kar zastępczych należy badać także, w ocenie Sądu Apelacyjnego, istnienie szczególnych względów bezpieczeństwa, demoralizacji skazanego czy innych szczególnych względów przemawiających za izolacją skazanego, gdyż są to przesłanki podmiotowe, generalnie warunkujące stosowanie dozoru elektronicznego. W tym stanie rzeczy skoro, jak wyżej wykazano, jednym z podstawowych kryteriów oceny stopnia zdemoralizowania skazanego jest czasokres orzeczonych względem niego kar pozbawienia wolności (w tym odbywanych kolejno) trudno jest przyjąć, że zasada ta nie będzie miała zastosowania również

w przypadku kar zastępczych. Rażąco bowiem i uporczywie uchylanie się przez skazanych od rygorów orzeczonych względem nich kar wolnościowych grzywny i ograniczenia wolności (niejednokrotnie kilku) musi świadczyć o ich demoralizacji i lekceważeniu obowiązującego porządku prawnego. Trudno więc odnieść do nich przymiot „drobnych przestępców” w resocjalizacji których szczególną uwagę należy poświęcać temu by w kontaktach ze sprawcami poważniejszych przestępstw nie ulegli oni dalszej demoralizacji. Z tych przyczyn nie sposób przyjąć, że ograniczenia czasowe, o których mowa w art. 6 ust 4 ustawy nie będą miały również do nich zastosowania. Stanowisko to wydają się tym bardziej uzasadnione, gdy sprawa dotyczy skazanych odbywających długoterminowe kary pozbawienia wolności orzeczone za popełnienie tzw. „poważnych przestępstw” i kary zastępcze z tytułu popełnienia przestępstw „drobnych”. Przemawia za tym zresztą, jak wcześniej wykazano, wykładnia gramatyczna art. 7 ustawy, w którym ustawodawca wskazał jedynie, że do kar zastępczych pozbawienia wolności stosuje się przepisy ustawy nie ograniczając ich zakresu. Trudno więc, bez wyraźnego sygnału ze strony ustawodawcy domniemywać, że jego wolą było stosowanie tylko niektórych przepisów ustawy w stosunku do sprawców odbywających kary zastępcze.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszego postępowania zwrócić uwagę należy na fakt, że karę zastępczą 85 (osiemdziesięciu pięciu) dni pozbawienia wolności odbywa skazany w miejsce kary ograniczenia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w M. z dnia 29 grudnia 2009 r. Skazany miał możliwość poddania się rygorom tej kary, czego jednak nie uczynił, co w konsekwencji skutkowało określeniem wobec niego zastępczej kary grzywny. Ponieważ grzywny tej również nie uiszczył, karę ograniczenia wolności zamieniono na zastępczą karę pozbawienia wolności. To już świadczy o stosunkowo dużej demoralizacji skazanego, który nie dość, że nie stosował się do rygorów orzeczonych względem niego kar to jeszcze powracał na drogę przestępstwa, czego wyrazem jest chociażby wyrok Sądu Rejonowego w M. z dnia 29 kwietnia 2011 r., z którego to wyroku skazany odbywa kolejną zastępczą karę pozbawienia wolności, w zamian za orzeczoną tam, obok kary pozbawienia wolności, grzywnę. W izolacji więziennej, co wyżej sygnalizowano, przebywa już od 12 listopada 2011 r. Te uwarunkowania powodują, że zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest przesłanek uzasadniających udzielenie skazanemu zezwolenia na odbycie tych zastępczych kar pozbawienia wolności w warunkach dozoru elektronicznego. Ewentualne bowiem złagodzenie rygorów odbywania tych kar mogłoby zakłócić proces wychowawczy skazanego, poprzez wyrobienie w nim w pewnym stopniu poczucia bezkarności.

Mając na względzie powyższą argumentację Sąd Apelacyjny uznał, iż ma rację Sąd Okręgowy odmawiając skazanemu zezwolenia na odbycie tych kar w systemie dozoru elektronicznego, gdyż przemawiają przeciwko temu przesłanki formalne (kary odbywane przez skazanego kolejno znacznie przekraczają granice wskazane w art. 6 ust 4 ustawy), jak i merytoryczne związane niepewnością realizacji celów kary w razie odbycia jej przez skazanego w warunkach dozoru elektronicznego.